

GŁOS POLSKI

Dziennik polityczny, społeczny i literacki.

Cena numeru pojedynczego mk. 1.30 Adres Redakcji i Administracji: Piotrkowska 106. Telefon 199. Redaktor, lub jego zastępca przyjmują wyłącznie od 5-6 po poł. Rękopisów niezamówionych Redakcja nie zwraca.

KINO
CORSO
ZIELONA 2.

PIEKŁO

Dramat w 5 częściach z prologiem
Nader przejmująca a treść. Męczeńskie życie dusz i ich cierpienia. Pikantne momenty.

Piotr Renaudel o sytuacji.

(Wywiad korespond. „Głosu Polskiego” z członkiem międzynarodowej komisji socjalistycznej).

Mińsk, 14 maja.
W końcu kwietnia przybyła do Warszawy międzynarodowa komisja socjalistyczna, wybrana w Lucernie na międzynarodowym kongresie socjalistycznym r. 1919. Początkowo skład komisji stanowił Tomasz Chaw, jej prezes, reprezentujący angielską partię robotniczą, Chaper, delegat holenderski, Oskar Cohn, przedstawiciel niezależnych socjalistów, oraz Piotr Renaudel, reprezentant francuskiej połączonej partii socjalistycznej. Oprócz Warszawy, komisja zwiedziła Lwów, Kraków, Pińsk przed kilku dniami zawiązała do Mińska, gdzie ulokowała się w hotelu „Odesa”.

Współpracownik nasz został przyjęty w dniu 13 b. m. przez p. Piotra Renaudela, którego poznał jeszcze przed 10 laty podczas swego pobytu nad Sekwaną. Przyjęty też został z wielką życzliwością. Rozmowa toczyła się o całym szeregu aktualnych spraw politycznych, głównie jednak miała za zadanie ustalenie przyczyn pobytu na ziemiach wschodnich i różnych kwestji z pobytu tego wynikających. Z blisko godzinę trwającej konferencji upoważniony został korespondent nasz do podania szczegółów następujących.

Rozmówca jest członkiem centralnego organu wykonawczego francuskiej partii socjalistycznej, t. zw. stałej komisji administracyjnej. Przez długie lata posłował w Izbie Deputowanych z ramienia jednego z południowych departamentów. Był przez dłuższy czas redaktorem naczelnego organu stronnictwa „Humanité”. Do komisji wybrany został na zjeździe w Lucernie, który uchwalił bezstronne badanie stosunków narodowościowych, panujących na wschodzie Europy. Do Mińska przybył w towarzystwie p. Oskara Cohna, albowiem dwaj pozostali członkowie komisji powrócili do Warszawy.

Bezpośrednim zadaniem komisji było zebranie informacji o stosunkach społecznych i religijnych w kraju tutejszym, szczególnie zaś o położeniu miejscowej ludności żydowskiej. Z tego względu komisja odbyła naradę z przedstawicielami tutejszych władz cywilnych miński h

organizacji robotniczych, przyjęła również członków gminy żydowskiej. W ten sposób zebrano odpowiedni materiał.

Pan Renaudel mówił: Trudno jest dziś już określić rezultaty jakie dała praca nasza na gruncie tutejszym. Zebrane materiały należy rozważyć, wrażenia przetrwać, odbyć wzajemną wymianę myśli. Jednak dziś już wydaje mi się, iż stosunki narodowościowe na Białejrusi, nie mówię w tej chwili o Polsce, są sprzyjające (favorables). Wyrażam tu swoje osobiste zdanie i mówię z punktu widzenia ogólnego. Wszyscy, których zapytywaliśmy oświadczali nam, iż niema obawy, aby na Białejrusi mogły zajść znane wypadki (des incidents). Stosunki narodowościowe, szczególnie stosunek innych narodowości do ludności żydowskiej, układają się jaknajlepiej.

Rezultaty naszej pracy—ciągnął dalej p. Renaudel—uważam za dodatnie z socjalistycznego punktu widzenia. Obraliśmy sobie drogę pojednania zwaśnionych. Działać zamierzamy za pomocą presji moralnej. Użyjemy w tym kierunku całej siły i powagi organizacji robotniczych. Sądzę, iż wielką rolę w tej mierze odegra międzynarodowa komisja pracy, rezydująca w Waszyngtonie. Zasadniczo jednak sądzę—zakńczył swój laskawie udzielony wywiad p. Renaudel—iż bezpośrednim źródłem nieporozumień, wynikających wśród narodowości kraj ten zamieszkałych są bezwzględnie, jak zresztą wszędzie kwestje ekonomiczne.

Nastąpił potem jeszcze krótkiszy wywiad o sytuacji politycznej we Francji, poczem pożegnalem rozmówcę, albowiem oczekiwała nań z niecierpliwością pewna deputacja polityczna. Dodac, należy, iż członkowie komisji przybyli z Warszawy w towarzystwie p.p. podpr. Rzepickiego i sierżanta Maliszewskiego, delegowanych z ramienia Naczeln. Dowództwa W.P. Tegoż dnia komisja wyjechała z Mińska do Wilna i Lidy, skąd powróci do Warszawy. Z innej strony dowiadujemy się, iż p. Renaudel zamierza udać się wkrótce do Estonji. Beljot.

Sprawa pokoju.

Końcem i celem wszelkiej wojny musi być pokój. Pamiętać o tem potrzeba szczególnie wtedy, kiedy wskutek powodzeń militarnych straszne brzemie wojny czyni wrażenie lżejszego. Dobrze też stało się, że w sejmowej komisji dla spraw zagranicznych poruszono znowu sprawę pokoju z Rosją. Prezydent ministrów złożył w tej mierze specjalną deklarację, manifestującą gotowość rządu polskiego do zawarcia sprawiedliwego pokoju. Deklaracji tej niema co oceniać. Wartość jej określa same fakty. Jeżeli przyczyni się do skrócenia wojny i zawarcia pokoju, będzie dobrą. Wogóle ma się

tu do czynienia z djofantyjskimi równaniami. Zależnie od tego, co się polstawia pod tkwiące w nich niewiadome, wyniki wypadają takie, lub inne.

Pod fascynującym wpływem świetnych zwycięstw oręża polskiego spór o cele wojny przybliżył wprawdzie, ale bynajmniej nie został wyczerpany. Nie mamy zamiaru ze swej strony wznowić go, lub zaostrzać. Idzie tylko o to, aby w świadomości społeczeństwa rysował się jasno fakt, że ostateczną próbą wartości wszelkiej wojny jest pokój, który się po niej zawiera.

Z tego właśnie punktu widze-

nia zdania u nas były i są podzielone. Gdy jedni twierdzą, że posunięciem się w głąb Ukrainy, zajęcie Kijowa i zagrozenie jeszcze dalszych części terytorjum rosyjskiego przynagli rząd rosyjski do zawarcia pokoju na warunkach, któreby nam doznadzały, drudzy są zdania, że wręcz przeciwnie takte rozszerzenie terenu wojny pobudzi rząd rosyjski do uporu w dalszej walce, co narazi nasze państwo na długotrwałą wojnę.

Sluchając argumentów jednej i drugiej strony, potrzeba obiektywnie przyznać, że zwolennicy tego drugiego poglądu przytaczają w każdym razie znacznie więcej argumentów, niż wyznawcy pierwszego. Na poparcie poglądu, że po wzięciu przez nas Kijowa bolszewicy okażą się skłonni do zawarcia korzystnego dla nas pokoju, nikt właściwie nie przytoczył argumentów faktycznych. Ma się tu do czynienia tylko z subiektywnymi odczuciami i wrażeniami. Potrzeba dodać, że stoją one w sprzeczności z temi deklaracjami rządu bolszewickiego, które już po zwycięstwach naszej armji pojawiły się w prasie. Sprzeczne z tym poglądem jest dalej doświadczenie wszystkich wojen dotychczasowych z Rosją, w ciągu których zwycięzcy zapuszczali się w głąb Rosji.—Sprzeczną jest dalej dyalektyka sytuacji, o ile ją znamy. Powiada bowiem, że właśnie czynnik taki, jak bolszewicy, jest ograniczeniem niezdolny do zawarcia pokoju w warunkach, w którychby to dzisiaj było dla nas jedynie możliwym.

Ala te wszystkie argumenty rozumowe mogą okazać się, mimo całej swojej przedmiotowości—fałszywymi. Tryumf trafności zaś może przypaść w udziale nie argumentom, lecz intuicji, inspiracji i wszystkim tym tajemniczym siłom ducha ludzkiego, które kierują nim co najmniej równie sta-

nowczo, jak świadomość obiektywnego położenia i racjonalne z niego wnioski.

Spór przeto, czy będzie tak, czy też inaczej, pozostanie z konieczności nierozstrzygniętym aż do chwili, kiedy sama rzeczywistość rozprószy wątpliwości i stworzy fakty. Najważniejszym zaś wśród nich—powtarzamy to—musi być pokój. W ukończonej przed półtora rokiem wojnie światowej widzieliśmy, że zwycięstwa militarne niezawsze sumują się w zwycięski pokój, że naodwrot, imiej lub więcej dotkliwie chwilowe klęski nie wykluczają nawet ogromnego końcowego sukcesu. Wszystko bowiem zależy od okoliczności, które tylko w drobnej stopniowo części dają się przewidzieć i ustalić.

Tak więc rzeczą najważniejszą jest i pozostanie sprawa pokoju. Jeżeli go państwo nasze otrzyma rychło i na warunkach korzystnych, wszystko będzie jaknajlepiej. Wtedy także wszystkie nasze wewnętrzne problemy, które dzisiaj napawają nas taką troską, okażą się znacznie łatwiejszymi do rozwiązania.

Dobrze więc dzieje się, że sejmowa komisja dla spraw zagranicznych nie zapomina o sprawie pokoju, że wznawia ją i utrzymuje na porządku dziennym swoich obrad. Byłoby jednak niewątpliwie jeszcze lepiej, gdyby obrady te doznały odpowiedniego pogłębienia i gdyby wśród dyskutujących w stopniu większym, niż to można było zauważyć dotąd, zapanowała odwaga prawdy obiektywnej i szczerości. Zapewne ze względu na partyjne interesy, widoki i rachuby postulat ten wydaje się ciężkim i ryzykownym. Ale za to ze względu na dobro i przyszłość państwa jest on stanowczo nieodzownym...

N. R.

Po wzięciu Kijowa.

Komunikat szefa sztabu generalnego z dnia 17 maja.

Na południowym froncie dnia 15 b. m. nieprzyjaciel zaatakował Krzyżopol. Atak odparto. Tegoż dnia bolszewicy bezskutecznie atakowali Dżugastrę, Miaskówkę, oraz Czapotarękę.

Na Polesiu aeroplany nieprzyjacielskie bombardowały Rzeczę i Lejów. Na Rzeczę rzucono przeszło 30 bomb. Pozatem działalność patroli wywiadowczych.

Na południe od Dźwiny trwają walki dalej.

Zastępca szefa sztabu general. Kullński, pułkownik.

Wrażenie w stolicach bolszewickich.

Heisingfors, 17 maja. (Tel. wł. „Gł. Pol.”). W Moskwie i Petersburgu panuje bardzo nerwowe n-

sposobienie z powodu zdobycia Kijowa.

Kierownice sfery bolszewickiej utrzymują, że Rosja sowiecka stoi przed niebezpieczeństwem dotąd niebywałem. Zachodzi obawa wybuchu poważnych niepokojów.

Program polski na Wschodzie.

Kopenhaga, 17 maja. (Tel. wł. „Gł. Pol.”). Poseł polski w Rewlu Wasilewski oświadczył, że ofensywa na Ukrainie jest tylko częścią programu, mającego utworzyć z państw kresowych wał obronny od morza Łodowatego do Czarnego. Polska ma dostać od Ukrainy za udziałową jej pomoc Galięj Wschodnią.

P. Wasilewski chce skłonić Estonją, by przystąpiła do związku polsko-finlandzko-rumuńskiego.

Co robi armja polska na Ukrainie.

Warszawa, 17 maja. (Tel. wł. „Gł. Pol.”). Powracający z fron-

tu przedstawiciele dyplomacji i prasy zagranicznej stwierdzają, że wojska polskie na Ukrainie są ostatecznym ładem i porządkiem. Bronią one wszędzie ludności żydowskiej od możliwych ekscesów pogromowych, do których mogłoby dojść wobec bardzo wrogiego stosunku włościan ukraińskich do żydów.

Rumunja a Polska.

Warszawa, 17 maja. (Tel. wł. „Gł. Pol.”). Stosunki polsko-rumuńskie stają się coraz bardziej życzliwe. Są wszelkie dane, że przyszłe rokowania rumuńsko-sowietkie prowadzone będą w porozumieniu z Polską.

Marsz wojsk polskich na Ukrainie.

Co mówi o nim korespondent „Chicago Tribune”.

Nauen, 17 maja. (PAT) Radio. Korespondent „Chicago Tribune” donosi, pod datą 12 b. m., że przybył do Kijowa w dzień po zajęciu miasta przez polską kawalerję. Polacy zastali tylko jeden most zburzony, reszta zaś była nietknięta. Zburzony most naprawiono natychmiast i umocniono swoje pozycje w promieniu 30 mil angielskich od Kijowa.

Liczne kontrataki bolszewickie, podejmowane świeżemi siłami, odparto. Bolszewicy mają niewielką flotę aeroplanów. W pierwszym dniu rzucono na Kijów dwie bomby.

W czasie kontrataku bolszewików, kawalerja polska odcięła znaczne siły bolszewickie i trzymała je dopóty w szachu, dopóki w forsownych marszach nie nadeszła piechota polska, która bolszewików zupełnie rozbiła. Bolszewicy liczą obecnie na kontyngent 78 armji kaukaskiej które są wolne po ukończeniu kampanji przeciw wojskom Denikina.

Obszary zdobyte przez polaków są wolne od bolszewików. Tysiące zgłodniałych bolszewików pojmanych przez polaków zostało odzianych i odwzonych. Po zaparzeniu ich w żywność i pisma przeciwbolszewickie, puszczono ich na wolność, podczas gdy bolszewicy rozstrzelali każdego polskiego oficera, który dostał się do niewoli.

Korespondent opisuje stosunki żywnościowe, drożyznę panującą w Kijowie, oraz barbarzyństwo bolszewików i sposób w jaki obchodzili się z ludnością polską.

Strategik angielski o froncie rosyjsko-polskim.

(Tel. wł. „Gł. Pol.”)

Warszawa, 17 maja. Sztokholmska „Aftonbladet” podaje opinię angielskiego gen. Morrisa, który dowodzi, że po zajęciu Kijowa, a nawet Odessa, Rosja nie będzie pokonana. Według opinji gen. Morrisa gen. Brusilow szykuje ofensywę na Mińsk, a potem na Warszawę.

„Temps” o pochodzie wojsk polskich na Ukrainie.

Warszawa, 17 maja. (Tel. wł. „Gł. Pol.”). „Temps” donosi: Wojska polskie, zajmując Kijów, wzmacniają swe pozycje nad Dnieprem i kontynuują dalszy marsz w stepy Kijowszczyzny i Podola. Jeśli uda im się zająć węzły kolejowe,

to zaledwie parę dni marszu odziedziczyć je będzie od Odessy. Oczekiwane jest w najkrótszym czasie nawiązanie łączności między niemi a flotą koalicyjną na morzu Czarnem. Wojska bolszewickie nie są w stanie stawić jakiegokolwiek dalszego oporu.

O rokowania finlandzko-sowieckie.

Wiedeń, 16 maja. (PAT). Rad. Z Kopenhagi donoszą: Wedle Berlingske Tidende rząd finlandzki wyraził zasadniczą gotowość przystąpienia do rokowań pokojowych z rządem sowieckim. Zastrzega sobie jednakże prawo oznaczenia terminu i miejsca rokowań.

Minister Patek przed dziennikarzami włoskimi.

Rzym, 17 maja. (PAT). Radjo. Minister spraw zagranicznych Patek przedstawił dziennikarzom włoskim przyczyny ofensywy polskiej przeciwko bolszewikom. Wspomniał o tradycyjnych stosunkach przyjaźni i sympatii Polski wobec Włoch, oświadczył pan Patek, że podróż jego jest aktem szczerej i serdecznej polityki. Minister jest pewny, że weźły przyjaźni pomiędzy narodem polskim a włoskim coraz bardziej się zacieśnia i dumnym jest z tego, że jest pierwszym ministrem wolnej Polski, który zekłnął się osobiście z panującymi i rządem włoskim.

Masakra polaków w Orłowej.

Cieszyn, 16 maja. (PAT). Dzisiaj nadeszły z Orłowej autentyczne informacje o potworach szeregach masakry, jaką bandy czeskie urządziły w sobotę rano w Orłowej.

Aresztowały one 29 osób z inteligencji polskiej i uwięziły je na strażnicy pożarnej. Za całość tych osób odpowiedzialnym był burmistrz Martinet. Obstawili on strażnicę zandarmerją, która jednakże w południe odeszła. Po odejściu zandarmerji tłum rzucił się na strażnicę, wywlokł uwięzionych i puszczał kolejno wśród szpalerów ustawionych Czechów, którzy więźniów bili kijami.

Gdy poszczególne osoby padały, podnoszono je i bito dalej. Najbardziej znęcano się nad delegatem rządu polskiego przy komisji węglowej inż. Wiedroniem, którego pobito do krwi. Poraniony wyrwał się i zbiegł do kościoła. Czesi dopadli go jednak na schodach i pobili aż do utraty przytomności. Nieprzytomnego bito dalej. Inż. Wiedroń leży obecnie w szpitalu w Orłowej. Ma on 5 ran na głowie.

Również ciężko pobito zastępcę

kuratora zboru ewangelickiego Mosfaldy, księgarza Nowaka, którego wrzucono do potoku. Pana Lachutę wyciągnięto z powozu, a następnie pobito. Równocześnie napadnięto na szkołę, wychowanków pobito i uwięziono. Wkrótce potem wypuszczono ich na wolność. Wieczorem jednakże nowe bandy napadły na bursę i wychowanków ponownie pobili.

Podczas wszystkich tych zajęć zandarmerja czeska zachowywała się biernie. Wojska koalicyjne nie pokazywały się.

Dziwna przeszkoda.

Kopenhaga, 17 maja. (Tel. wł. „Gł. Pol.“). Z Londynu donoszą do „Politiken“, że statek z materiałem wojennym dla Polski nie mógł wypłynąć z portu, albowiem robotnicy nie dopuścili do zaopatrzenia go na drogę w węgiel.

Kronika polityczna.

Z Rady ministrów.

(Tel. wł. „Gł. Pol.“). Wczoraj wieczorem odbyło się posiedzenie rady ministrów, w którym brał udział przybyły z Rzymu minister spraw zagranicznych p. Patek, oraz poseł polski w Paryżu hr. Zamojski.

Powrót pana Patka.

„Kurier Warszawski“ donosi: Wczoraj w południe powrócił do Warszawy minister spraw zagranicznych pan Patek.

Z komisji sejmowych.

Walka z lichwą w komisjach sejmowych.

Komisja prawnicza pod przewodnictwem p. Marka zatłwila 3-cie czytanie urzędowego projektu ustawy o walce z lichwą. Ponieważ komisja przemysłowo-handlowa, a względnie pos. Wierzbicki w imieniu kół handlowych i przemysłowych żądał, aby projekt przesłano jeszcze komisji handlowo-przemysłowej. Komisja prawnicza stwierdziła, że ministerstwo przemysłu i handlu oświadczyło się za projektem w interesie kół przemysłowo-handlowych. Komisja odmawia przesłania projektu do komisji przemysłowo-handlowej, gdyż byłoby to odroczeniem sprawy, zgadza się natomiast, aby referent pos. Grzędziński wysłuchał żądań kół przemysłowo-handlowych i zdecydował, o ile zasługują one na uwzględnienie.

Komisja konstytucyjna pod przewodnictwem p. Rataja przeprowadza w dalszym ciągu 3-cie czytanie rozdziału o sądownictwie.

Konferencja Rady Ligi narodów.

Ljon, 17 maja. (PAT). Radjo. Rada Ligi narodów zebrała się w piątek popołudniu w ministerstwie kolonii w Rzymie. Obecni byli wszyscy członkowie Rady. Na propozycję Bourgeois'a wybrano na przewodniczącego delegata włoskiego Titoni'ego, który otworzył posiedzenie.

W przemówieniu wstępnym przewodniczący podkreślił, iż uważa za wróżbę szczęśliwą zupełną zgodę, panującą dotychczas w łonie Rady, która zawsze musi być ożywiona ideami sprawiedliwości międzynarodowej. Następnie odbyło obrady wstępne na temat dyskusji, oraz ustalono porządek dzienny 2-ch posiedzeń tajnych, mających się odbyć w sobotę rano i popołudniu.

Deklaracja francusko-angielska.

Wynik narad w Hythe.

Ljon, 17 maja. (PAT). Radjo. Tekst deklaracji francusko-angielskiej, ustalony na konferencji w Hythe, jest następujący:

1) Rządy angielski i francuski żądają, aby szkody, wyrządzone przez wojnę, zostały w jaknajkrótszym czasie zapłacone, a więc, ażeby w tym celu jaknajprędzej uruchomić konieczne źródła. Z dru-

giej strony pożądane jest, ażeby Niemcy dla spełnienia swoich zobowiązań odzyskali autonomię finansową.

2) Rządy angielski i francuski uznają zresztą, że ażeby rozwiązać różne kwestje ekonomiczne, które ciążyą na obecnej sytuacji świata i ażeby wejść wreszcie w okres pokoju należy uregulować całą grupę spraw międzynarodowych, które wyłonily się na skutek działań wojennych, oraz zapewnić zapłacenie długów wojennych ze strony państw koalicyjnych, a odszkodowań ze strony państw centralnych.

3) Wobec tego rzeczoznawcy obu krajów przedłożą bezwzględnie swoim rządom pretensje odnośnie do sumy długów niemieckich, która to suma musi być uznana przez koalicję, a następnie rozważa możliwość spłacenia i jego sposoby.

Ille zapłacą Niemcy odszkodowania.

Paryż, 17 maja. (PAT). Havas. Millerand powrócił do Paryża. Oświadczył on, że jest bardzo zadowolony z wyniku konferencji. Przedstawiciel agencji Havasa do wiedział się przy tej sposobności, iż na konferencji w Hythe ustalono wysokość odszkodowań, należnych od Niemiec, na sumę 120 mi-

liardów marek w złocie, z czego Francja otrzyma 55 proc., a Anglja 25 proc.

Evakuacja Nadrenji.

Moguncja, 17 maja. (PAT). Havas. Marszałek Foch wydał rozkaz ewakuacji okupowanych terenów nadreńskich. Ewakuacja rozpoczęła się w poniedziałek rano.

Demonstracje studentów w Strassburgu.

Wiedeń, 17 maja. (Pat.) Radjo. Z Paryża donoszą: Wedle doniesień ze Strassburga, wdarli się wczoraj wieczorem studenci do gmachu uniwersyteckiego, gdzie zdemolowali pomnik Germanji i wśród śpiewu „Marsyljanki“ złożyli głowę pomnika u stóp pomnika Klebera.

Austria wobec obcej kontroli.

Wiedeń, 17 maja. (PAT) Radjo Podsekretarz stanu Deutsch wręczył przesłany komitetu międzynarodowego, czuwającego nad zegluga nadpowietrzną, odpowiedź rządu austriackiego w sprawie materiałów wojennych i lotniczych w Austrii.

Odpowiedź zaznacza, że Rada gabinetowa przyjmuje do wiadomości rozstrzygnięcie konferencji ambasadorów i uwzględni wszystkie prawa, wynikające dla Austrii, zauważa jednak, że stosownie do traktatu pokojowego, nikt nie ma prawa kontroli nad przedsiębiorstwami prywatnymi. Rząd gotów jest udzielić odpowiednich wyjaśnień. W końcu nota wyraża nadzieję, że praca przemysłowa nie będzie zahamowana

Węgry wobec podykownego im traktatu.

Budapeszt, 17 maja. (PAT) Radjo. W rozmowie z budapeszteńskim korespondentem „Neue Freie Presse“ w sprawie podpisania traktatu pokojowego, hrabia Apponyi zwrócił uwagę na jednomyślny protest węgierskiej opinii publicznej przeciwko pokojowi gwałtu i na czwartkowe „demonstracje“, w których uczestniczyło około 100,000 osób ze wszystkich warstw społecznych. Pomimo całej stanowczości protestu, okazali demonstranci karność, która dowodzi z jednej strony jednoznaczności opinii publicznej, z drugiej strony poszanowania zarządzeń międzynarodowych czynników, orientujących się dokładnie w położeniu.

Teoretyczny strejk we Francji.

Paryż, 17 maja. Havas. Centralna konfederacja pracy zwołała na środę posiedzenie komitetów, celem omówienia sytuacji, jaka się obecnie wytworzyła. Wedle doniesień dzienników, żadna organizacja nie chce przyjąć na siebie odpowiedzialności za wydanie rozkazu powrotu do pracy. Strejk trwa teoretycznie.

Otwarcie parlamentu litewskiego.

Wiedeń, 17 maja. (Pat.) Radjo. Z Kowna donoszą: Litewskie zgromadzenie narodowe zostało dziś uroczysto otwarte przez prezydenta republiki Senatona. Przewodniczącym wybrano byłego ministra rolnictwa, Stulgińskiego. Wśród burzliwych oklasków przyjęto uchwałę o niezawisłości Litwy. Prezydent republiki i członkowie rządu ustąpili. Stulgiński uprosił ich, by narażenie pozostali na swych urzędach.

Nowiny w kilku słowach.

— Potwierdzają się wiadomości, iż Bononi otrzymał mandat utworzenia nowego gabinetu włoskiego i odbył szereg narad z przedstawicielami różnych grup politycznych.

— Sprawdzenie liczebności oddziałów niemieckich w zagłębii Ruhr wykazało, iż nie przekraczają one rozmiarów przewidzianych w układzie dnia 8 sierpnia 1919 roku. Wobec tego rozpoczęta będzie niezwłocznie

ewakuacja wojsk francuskich z okręgu Menu.

— Senat Stanów Zjednoczonych uchwalił wniosek republikanów w sprawie pokoju.

— Król włoski wydał obiad na cześć członków Rady Ligi narodów.

— Sąd wojenny w Konstantynopolu skazał zaocznie na śmierć głównych przywódców nacjonalistycznych między innymi mustafę Kemala paszę.

— Senat brazylijski postanowił utworzyć legacje w Polsce i Czechach.

Warszawa.

Powrót Naczelnego Wodza.

Przyjazd Naczelnika państwa spodziewany jest dzisiaj o godz. o g. 4 po południu.

(w) Prezydent miasta Drzewiecki i prezes rady, miejskiej Bałński wydali odezwę do mieszkańców Warszawy, w której nawołują ludność do powitania Naczelnego Wodza, przybywającego z Ukrainy, gdzie wojska nasze okryły się nieśmiertelną chwałą, walcząc w obronie wolności ludów i stwierdzając przed całym światem moc i żywotność Państwa Polskiego. Dzień powrotu Naczelnego Wodza ma być dla stolicy naszej dnem uroczystym i radosnym.

Święto narodowe norweskie.

(w) Z okazji narodowego święta norweskiego dziś o godz. 12 w południe w salonach poselstwa norweskiego odbywały się przyjęcia. Na ręce posła norweskiego, pełnomocnego ministra, dra Eydy, składało życzenia ciało dyplomatyczne z nuncjuszem papieskim Rattim na czele; dalej marszałek Sejmu, przedstawiciele rządu, minister spraw zagranicznych Patek, minister handlu i przemysłu Olszewski, minister wojny, gen. Lesniewski, szefowie wojskowych misji zagranicznych, przedstawiciele towarzyskich kół w stolicy, oraz obywatele norwescy, zamieszkujący w Warszawie.

Przedstawiciel Armenji w Warszawie.

(w) Do Warszawy przybył przedstawiciel dyplomatyczny republiki armeńskiej, p. Szillirjan. Zamierza on zorganizować komitet ormiański w Warszawie.

Echa zjazdu dziennikarzy.

(w) Wybrana przez zjazd dziennikarzy delegacja odwiedziła ministrów: handlu i przemysłu, poczty i telegrafów, skarbu i kolei, celem przedłożenia żądań, wyrażonych w rezolucjach, powziętych na zjeździe. Imieniem delegacji redaktor Fryling przedstawił panu ministrowi Olszewskiemu i wiceministr. Strassburgerowi sprawę katastrofalnego braku papieru gazetowego i ciągłego podwyższenia cen tegoż. Ministrowi Toloczko przedstawił trudności, jakie ma do pokonania prasa w ruchu pocztowym, telegraficznym i telefonicznym.

Na posłuchaniach, które trwały 4 godziny, omówiono bardzo szczegółowo wszystkie postulaty i usunięto różne nieporozumienia, które wyłonily się z powodu braku kontaktu i osobistego zetknięcia się przedstawicieli prasy z międzynarodowymi czynnikami. Minister przemysłu i handlu przyrzekł przyznać fabrykom papieru znaczniejszy przydział węgla i cellulozu. W najbliższym czasie władze zajmą całą produkcję papieru gazetowego i ustanowią ceny maksymalne i utworzą komisje rozdzielcze, do których powołają z całą gotowością przedstawicieli dziennikarzy z całej Polski.

Praktykowane niestety ciągle paskarstwo będzie ścigane z całą surowością. Minister apeluje do wszystkich wydawców, aby doprowadzić do możliwego oszczędzania papieru.

Minister poczt, pan Toloczko, przyrzekł uwzględnić słuszne postulaty prasy i poczynił wszelkie udogodnienia. Uruchomienie telefonu międzymiastowego nastąpi w

— Bononi uchylił się od utworzenia gabinetu, ponieważ partja katolicka odmówiła wzięcia udziału w tworzeniu rządu.

— Sultan ma zamiar abdykować na znak protestu przeciw warunkom traktatu pokojowego.

— Komunikacja z republiką Asserbejdżan jest zerwana. Sytuacja w Armenji ma być bardzo poważna.

— Senat amerykański przyjął uchwałę o zakończeniu stanu wojennego z Niemcami i Austrią.

najkrótszym czasie. Linja telefoniczna Warszawa—Lwów, via-Chelm zostanie również niebawem uruchomiona. Przyjmowanie prenumeraty przez pocztę wejdzie w życie w najbliższym czasie. Wreszcie przyrzekł pan minister przedłożyć Radzie ministrów życzenia wydawnictw w sprawie taryfy pocztowej.

Następnie delegacja była u ministrów: skarbu, pana Grabskiego i kolei, pana Bartla, gdzie przedłożyła również postulaty prasy. Delegacja wyniesła z posłuchania przekonanie, że panowie ministrowie będą orędownikami poruszonych spraw i rozpatrzą je z całą życzliwością. Pan prezydent ministrów Skulski przyjmie delegację we wtorek o g. 1 w południe.

Łódź.

Ponowny przegląd

zwolnionych i odroczonech rocznika 1896.

W myśl rozkazu Ministerstwa Spraw Wojskowych Oddz. I Sztabu Sek. Pob. i Uzup. z dnia 29-go kwietnia 1920 r. L. dz. 788/214/20 — I tj., zarządza się pomiędzy 25 maja i 10 czerwca r. b. ponowny przegląd wszystkich popisowców rocznika 1896, którzy otrzymali zupełne zwolnienie lub odroczenie służby wojskowej.

Wszystkie dotychczas udzielone odroczenia i zwolnienia anulują się.

Komisja przeglądowa w sposób normalny rozpatrzy prośby, które przez zgłaszających się będą złożone i rozpatrzy je zupełnie niezależnie od poprzednich decyzji. Ulgi będą przyznane wyłącznie według „Tymczasowej Ustawy o powszechnym obowiązku służby wojskowej“.

Objeci powyższym i zamieszkalni w Łodzi (prócz komisariatów IX i X) zgłoszą się na komisję przeglądową przy P. K. U 28 p. Strz. Kan. (Sienkiewicza 3(5) w porządku następującym:

25 maja b. r. uznani za niezdolnych do służby wojskowej (karty zwolnienia) o nazwiskach od litery A do R włącznie.

26 maja b. r. uznani za niezdolnych do służby wojskowej (karty zwolnienia) o nazwiskach od litery S do Z włącznie, oraz wszyscy odroczeni z art. 64 i 70 (karty odroczenia).

27 maja b. r. odroczeni na 1 rok z art. 56 (karty odroczenia) o nazwiskach od litery A do J włącznie.

28 maja b. r. odroczeni na 1 rok z art. 56 (karty odroczenia) o nazwiskach od litery K do N włącznie.

29 maja b. r. odroczeni na 1 rok z art. 56 (karty odroczenia) o nazwiskach od litery O do S włącznie.

31 maja b. r. odroczeni na 1 rok z art. 56 (karty odroczenia) o nazwiskach od litery T do Z włącznie.

1 czerwca b. r. odroczeni z art. 61 (karty odroczenia) o nazwiskach od litery A do F włącznie.

2 czerwca b. r. odroczeni z artykułu 61 (karty odroczenia) o nazwiskach od litery G do K włącznie.

4 czerwca b. r. odroczeni z artykułu 61 (karty odroczenia) o nazwiskach od litery L do N włącznie.

5 czerwca b. r. odroczeni z artykułu 61 (karty odroczenia) o nazwiskach od litery O do R włącznie.

Podatki miejskie mają lokatorowie płacić bezpośrednio miastu.

Tak zdecydowała Rada Ministrów. W konsekwencji prowadzi to do stworzenia komitetów domowych i zachwiania zasady własności prywatnej.

Ciągłe lamenty właścicieli domów wzruszyły nareszcie naszych ministrów. Uchwalili oni na jednym posiedzeniu pozwolić podwyższyć komorne przedwojenne o 100 proc., a na innym zdecydowali, że do komornego przedwojennego, podwyższonego już o 100 proc., mogą być doliczone różne kwoty z tytułu zwiększonych (ponad normę z czerwca 1914 r.) podatków miejskich oraz opłat za wodę, kanały itd.

Podatki te uiszczal dotąd właściciele nieruchomości we własnym imieniu (aczkolwiek przerzucał je na lokatorów w postaci zwiększonego czynszu mieszkaniowego). Obecnie będą urzędowo płacić lokatorzy, właściciel pozostanie na uboczu i będzie obciążony temi podatkami narówni z lokatorami, tj. w stosunku prostym do zajmowanego przez niego mieszkania. O ile w domu własnym właściciel jego nie posiada mieszkania dla siebie, zostaje uwolnionym od wszelkich podatków, lub świadczeń miejskich. Za jego nieruchomość zapłać lokatorzy.

Mając tytuł prawny właściciela nieruchomości, korzystał właściciel domu z przywilejów w porównaniu z obywatelem miasta, kamienicy nie posiadającym, np. mógł zaciągnąć znaczne pożyczki, kilkakrotnie przekraczające jego własny kapitał (nie trzeba zapominać, że faktycznie właścicielem domu nie jest ten, kto posiada tytuł prawny własności, lecz właściciele sum zażytkowane, których kapitał zazwyczaj wynosi 70-80 proc., zaś właściciela nieruchomości 20-30 proc.). Dzięki temu właścicielowi domu ma znacznie ułatwione prowadzenie transakcji finansowych. Za ten tytuł, który stawał właściciela nieruchomości na stanowisku uprzywilejowanym, magistrat nakładał na niego pewne ciężary w postaci podatków od nieruchomości.

W dzisiejszych warunkach właściciele nieruchomości są w jeszcze dogodniejszych warunkach, ponieważ oni jedni mają prawo legalnie być posiadaczami znacznych zapasów złota. Gdy posiadacz np. 100.000 rb. przed wojną, ulokował przed wojną tę sumę w banku, a dzisiaj chce ją otrzymać z powrotem, dostanie 216.000 marek; zaś właściciel domu, ulokowawszy 100.000 rb. w domu, dzisiaj sprzedając ten dom, otrzyma nie 216.000 mk., a miliony marek. Oto korzyści, jakie dzisiaj mają właściciele domów; za te korzyści płacili pewne świadczenia miastu, dzisiaj te świadczenia miastu, dzisiaj te świadczenia będą płacić lokatorzy, a korzyści osiągną właściciele domów.

Rada ministrów, uchwalając wniosek powyższy, poszła (prawdopodobnie nieopatrznie) na lewo w sprawie rozwiązania sprawy mieszkaniowej.

Z chwilą uchwalenia przez Sejm tego wniosku, trzeba będzie bezwzględnie powołać do życia komitety domowe, na wzór istniejących w socjety Rosji. Odpłatne świadczenia będą płacić lokatorzy, podatki również lokatorzy, a zatem w wysokości tych świadczeń na rzecz magistratów już więcej nie będą zainteresowani właściciele nieruchomości, lecz tylko lokatorzy; lokatorzy też będą musieli czuwać, ażeby te nowe ciężary były sprawiedliwie podzielone pomiędzy lokatorów domu. Powołanie przeto komitetów domowych będzie rzeczą konieczną, i Sejm winien to przewidzieć.

Komitety domowe danej dzielnicy tworzyć będą związki komitetów domowych, zaś związki dzielnicowe komitetów domowych, łącząc się w obrębie danego miasta będą tworzyć związek związków komitetów domowych, instytucja, która przy magistracie (względnie radzie miejskiej) będzie najpoważ-

niejszym ośrodkiem opiniodawczym w sprawach podatków na rzecz miasta.

Sfery rządowe zmierzają do tego, aby obarczyć wszystkich lokatorów podatkiem na remont zniszczonych domów.

Ponieważ wtedy podatki na rzecz miasta, odpłatne świadczenia miejskie, konserwacja domów itp. będą należały do obowiązków lokatorów, a nie właścicieli domów, niesprawiedliwionem byłoby, gdyby komitety domowe nie miały głosu w sprawie sprzedaży domu, oraz nie brały udziału w zyskach osiągniętych ze sprzedaży domu.

Jeżeli lokator konserwuje dom i płaci podatek, powinien więc osiągnąć w razie sprzedaży domu wszelkie nadwyżki. Właściciel domu, sprzedając dom, powinien mieć zwróconą sumę, jaką rzeczywiście wyłożył. Jeżeli włożył w dom przed wojną 100.000 rb., winien otrzymać 216.000 mk., zaś nadwyżkę półtora, czy 2 miliony winni otrzymać lokatorzy.

W razie przyjęcia przez Sejm wniosku rządowego bodaj, że dał by się szybko rozwiązać problemat mieszkaniowy. Wiadomem jest, że właściciele nieruchomości skwapliwie skorzystali ze spadku waluty rublowej, a potem i markowej, spłacając w tej niskiej walucie wierzycieli, stają się w całości posiadaczami domów.

Komitety domowe prawdopodobnie również chętnie spłaciłyby w tej samej niskiej walucie właścicieli (sprzeciwu ze strony właścicieli domów być nie powinno, bo przecież oni robili tak samo).

Tak to chęć zdjęcia z bark właścicieli domów ciężarów podatkowych doprowadziła Radę ministrów do uchwalenia bolszewickiego wniosku, wymierzonego przeciwko zasadzie własności prywatnej.

oni na razie wyjawic nazwisk, ani też wskazać dokąd idą. Dopiero w komisarjacie stwierdzono, że są to Hejona Biedrzycki z Łodzi i Franciszek Rotelewski, ze wsi Łobnowiec, należący do szajki bandyckiej. Przyznali się oni do kilka napadów bandyckich.

Skrzynka do listów.

Szanowny Panie Redaktorze! Kilkakrotnie już w pismach łódzkich ukazywały się notatki o przyjeździe Teatru Polskiego lub Małego z Warszawy. Ostatnio ukazała się wiadomość, że Łódź będzie miała sposobność „powitać w najbliższych dniach artystów teatru Małego z Warszawy pod dyrekcją dr. Arnolda Szyfmana“.

Otóż kategorycznie oświadczam, że jest to wiadomość fałszywa, a szczegóły obwieszczonego udziału w przedstawieniach pp. Osterwy i Mirskiej są najwną mistyfikacją, ponieważ p. Osterwa jest artystą teatru „Reduta“, a p. Mirska należy do składu personelu teatru „Rozmaitości“. Równocześnie zawiadamiam, że wszelkie wycieczki artystów teatrów Polskiego i Małego nie mają nic wspólnego z dyrekcją tychże teatrów.

W końcu pozwolę sobie namienić, że dyrekcja teatrów Polskiego i Małego w myśl swoich postanowień żadnych wyjazdów ani wycieczek artystycznych nie organizowała, ani organizować nie zamierza. Przedsiębiorców czy artystów, nadużywających mojego nazwiska lub firmy teatrów Polskiego i Małego, będę ścisła sądownie.

Prosząc o umieszczenie powyższego w poczytnym piśmie Szanownego Pana Redaktora pozostaję z szacunkiem.

A. Szyfman

Giełda łódzka.

Dnia 17 maja.

Ruble carskie po 500	242.—
" " " 100	—
" dumskie " 1000	52.—
Franki szwajcarskie	—
Franki francuskie	13.50
Funty szterlingów	795.—
Dolary Stanów Zjednocz.	196.—
5 pr. Listy Zast. m. Łodzi	197.—
4 i pół proc. Listy Z. m. Ł.	—
Czeki na Berlin	420.—
Marki niemieckie 1000	400.—

Tendencja ospała.

Giełda warszawska.

Dnia 17 maja

Ruble carskie à 100	—
" " " 500	246.—
Ruble dumskie à 1000	53.75
" " " 250	—
Drobne	—
Korony duńskie	—
" szwedzkie	—
Czeki na Berlin	415.—
Franki francuskie	13.50
" szwajcarskie	—
Czeki na Paryż	13.65
Czeki na Szwajcarję	37.50
Funty szterlingi	790.—
Czeki na Londyn	785.—
Dolary Stan. Zjedn.	195.50
Dolary kanadyjskie	150.—
Czeki na Nowy Jork	197.—
Leje rumuńskie	—
Marki niemieckie à 1000	406.—
" " " 100	403.—
Czeki na Sztokholm	—
Czeki na Medjolan	11.25

HERMAN BIAŁOGÓRSKI

SALOMEA GELRUBINÓWNA

zaręczeni

Łódź, dnia 18 maja 1920 r.

HELENA RAWSKA

ARTUR RAWSKI

zaręczeni

w maju.

7 czerwca b. r. odroczeni z artykułu 61 (karty odroczenia) o nazwiskach od litery S do T włącznie.

8 czerwca b. r. odroczeni z artykułu 61 (karty odroczenia) o nazwiskach od litery U do Z włącznie.

Na komisję przeglądową w oznaczonym dla każdego popisowego dnia winni stawić się wszyscy zwolnieni i odroczeni, niezależnie od tego przez jaką komisję zostali zwolnieni lub odroczeni i przedstawić na komisji wydane im u przednio książeczki wojskowe, karty zwolnienia lub odroczenia, a również mieć przy sobie wszelkie dowody osobiste.

(—) Lisiecki

Ppułkownik i Komendant
P. K. U. 28 p. Strz. Kan.

Wiadomości bieżące.

Ulepszenie komunikacji Warszawa-Łódź. — Sprawa wprowadzenia biletów powrotnych.

Przed kilku miesiącami Łódzki Komitet Giełdowy podjął starania w Ministerjum kolei żelaznych w sprawie ulepszenia komunikacji Warszawa-Łódź, oraz zaprowadzenia biletów powrotnych. Na memoriał ten Ministerjum kolei żelaznych dało Komitetowi Giełdowemu wczoraj odpowiedź, że oprócz kursujących obecnie pociągów, dających możność mieszkańcom Łodzi w ciągu jednego dnia przybycia do Warszawy i powrotu do Łodzi, przewidziane są w opracowanym rozkładzie dwie pary pociągów pomiędzy Warszawą i Łodzią, pozwalające załatwić interesy tak w Warszawie, jak i w Łodzi w ciągu jednego dnia.

Na uruchomienie jednak tych pociągów w czasie obecnym nie pozwala brak parowozów i wagonów osobowych i do czasu polepszenia się warunków przewozowych nie przewiduje się możliwości zadośćuczynienia staraniom komitetu. Ministerjum zaznacza jednak, że uznając ważność dogodnego połączenia Łodzi z Warszawą będzie usilnie dążyło, aby projektowane pociągi mogły być jaknajprędzej uruchomione. Również w sprawie zaprowadzenia biletów powrotnych między Łodzią a Warszawą, ministerjum kolei żelaznych musi zająć stanowisko odmowne z uwagi na łatwość nadużyć z takimi biletami.

Walka z paskarstwem żywnościowym.

Niezależnie od rozporządzenia, mającego na celu ukrócenie paskarstwa w restauracjach, jadłodajniach, mleczarniach i t. p., Urząd walki z lichwą i spekulacją postanowił rozciągnąć ścisłą kontrolę nad sklepikarzami, otrzymującymi na sprzedaż bezpośrednio od producentów wszelkie artykuły żywnościowe, jak: mleko, masło ser, jaja i t. d. Ścisła kontrola, oraz wydać się mające w tych dniach przepisy, będą miały na celu nietylko przestrzeżenie, aby sklepikarz pobierał od klientów ustanowione ceny, lecz i sprzedawał artykuły bez fałszowania i różnych domieszek. Stwierdzono bowiem fakty, że niektórzy właściciele sklepików dolewają do mleka wodę, mieszają mąkę i kaszę z jakimś substancjami, naftę z benzolem i t. d. Winni tych nadużyć pociągani będą do surowej odpowiedzialności.

Zdaniem naszym, kontrola tego rodzaju i przepisy ścigające za paskarstwo rozciągać się powinny i na mieszkańców wsi, jako producentów, nakładających dowolne ceny na artykuły mleczarskie i wywołujących ciągłą zwyżkę cen i drożyznę ogólną. Tam należy dotrzeć przedewszystkiem i zarządzić sanację stosunków, zapobiegając bogaceniu się kmotków i właścicieli dworów kosztem zdrowia i kieszni konsumentów w miastach.

Jednolity spis uczniów szkół średnich.

Odbyła się konferencja delegacji statystycznej magistratu m. Łodzi z kierownikami szkół średnich. Celem konferencji było uproszenie

kierowników o przyrzeczenie swej współpracy przy dokonaniu projektowanego jednolitego spisu uczniów szkół średnich. Zebrani jednomyślnie przyrzekli swe poparcie, uważali jednak za wskazane zwrócić się do ministerjum W. R. O. P. o wydanie odnośnego ogólnego polecenia do wszystkich zarządów szkół średnich w Łodzi, bowiem brak danych choćby z jednej tylko szkoły, uczyniłby poważny wyłom w całokształcie pracy. Poza to, poczynając od daty spisu, postanowiono zbierać systematycznie miesięczne sprawozdania, obrazujące cyfrowo całokształt szkolnictwa średniego w Łodzi.

Dla opracowania wzoru karty spisu, oraz szematu sprawozdań miesięcznych, wyłoniono komisję, składającą się z 4-ch osób, która ustali termin projektowanego spisu.

Przewodniczącą delegacji statystycznej, dr. Kopciński, oznajmił, że z chwilą utworzenia w statystyce miasta działu szkolnego, delegacja statystyczna uzupełni swój skład przez dokooptowanie kierowniczych sił nauczycielskich.

Choroby zakaźne i śmiertelność w Łodzi.

W czasie od 9 do 15 maja r. b. zanotowano w Łodzi zachorowań na dur plamisty 33, zgonów 5, w tej liczbie mężczyzn 7, kobiet 25, chrześc. 18, żydów 15; na dur brzuszny 12, zgonów 2, w tej liczbie mężczyzn 4, kobiet 8, chrześc. 5, żydów 7; na dur powrotny 2, w tej liczbie mężczyzny 1, kobiet 1, żydów 2; na płonice 14, zgonów 2, w tej liczbie mężczyzny 10, chrześc. 9, żydów 5; na odrę 1, w tej liczbie mężczyzny 1, chrześc. 1; na krztusiec 2, zgonów 2, — kobiet 2, chrześc. 1, żydów 1; na gorączkę połączoną 2, zgonów 2, — kobiet 2, chrześc. 2; na zapalenie opon mózgowych 6, — mężczyzny 1, kobiet 5, chrześc. 5, żydów 1; na różę 1, — mężczyzny 1, chrześc. 1; na jaglicę 1.

— kobiet 1, chrześc. 1; na gruźlicę zmarły 42 osoby.

Obława na dezertersów.

W ciągu dnia wczorajszego uruchomione oddziały wojska i policji dokonały obławy na dezertersów i uchylających się od służby wojskowej. Zatrzymywano młodych ludzi i żądano okazania legitymacji. W różnych dzielnicach miasta aresztowano ogółem 116 osób, które nie posiadały wymaganych dowodów, lub też wydały się podeznanymi. Przeprowadzono je do komisariatów, stąd część odesłano do dowództwa żandarmerji.

Ruch strajkowy.

W dniu wczorajszym rozpoczął się strejk pracowników „Związku ekonomicznego pracowników państwowych“. Strejkujący wystawili żądania natury ekonomicznej i zgodzili się na kontrproponycję zarządu z zastrzeżeniem powrotnego przyjęcia wydalonego w toku akcji pracownika. Na te ustępstwa z zastrzeżeniami zarząd miał się nie zgodzić i to doprowadziło do strejku.

Wycieczka do Torunia i Bydgoszczy.

Zorganizowana przez Łódzki oddział Tow. krajoznawczego wycieczka do Torunia i Bydgoszczy pozostawiła wśród wycieczkowiczów niezatarne wspomnienie.

Czwartek, dnia 13 b. m. poświęcono na spędzenie w Toruniu, jednym z bardzo pięknych i bogato w zabytki architektoniczne wyposażonych miast polskich.

Bydgoszcz po za kościołem Faruym i klasztorem Klarysek, ciekawych zabytków architektonicznych nie posiada. Natomiast pozostawili niemy w tem mieście, które zamienić chcieli na ostoję prusactwa cały szereg olbrzymich gmachów jak instytut cesarza Wilhelma, szkoła artystyczna-

rzemieślnicza, sąd itd. stawianych w ostatnich latach przed wojną lub nawet w czasie wojny, których wartość dzisiaj poprostu na miljardy może być obliczana. Dość do tego należy również przed samą wojną skuteczną budowę nowego ulepszonego kanału, łączącego Brdę z Notecią, która to budowa kosztowała pono 2 i pół miljarda marek.

Słowem zdobyła Polska w tych nowych terenach, które parę miesięcy temu z nią połączone zostały bogactwo, którego wartości poprostu ocenić by się nie umiało.

Teatr Polski.

Uroczą artystka p. Mary Mrozińska ukaże się dziś po raz ostatni w komedji B. Górczyńskiego p. t. „Rzeczywistość“.

Jutro „Polka w Ameryce“ komedja Kozłowskiego, dająca szerokie pole do popisu znakomitemu gościowi. „Aszantka“ Perzyńskiego ukaże się we czwartek. Rolę Władki gra p. Mary Mrozińska.

Wielozory kabaretowe w Sali Koncertowej.

Do Łodzi zjeżdża zespół artystyczny, który występować będzie w nadchodzące Zielone Święta w Sali Koncertowej. Skład zespołu stanowią: p. Bukojemska w szkiecach jednoosobowych, gdzie żywe słowo i humor tworzą jedną całość, p. Talariko, śpiewaczka altowa, gościnnie występująca obecnie w „Mirażu“ w Warszawie, dobrze nam znany pieśniarz Raltold, kupiecista p. Słwiński, deklamator p. Molwicz, tancerka p. Verny.

Bilety są do nabycia w cukierni W-go Gostomskiego.

Aresztowanie bandytów.

Policja łódzka przypadkowo aresztowała wczoraj w obrębie 12-go Komisariatu, około parku „Wełecja“ — dwoje ludzi niosących naładowane worki. Nie chcieli

B. P.

Ludwik Wilczyński

przemysłowiec m. Łodzi, współwłaściciel firmy „J. Hirsberg i Wilczyński”,
po długich i ciężkich cierpieniach zmarł w Łodzi, dnia 17 maja 1920 r., przeżywszy lat 63.

Wyprowadzenie drogich nam zwłok odbędzie się z domu żałoby przy ul. Zachodniej № 63 w środę, dnia 19 maja r. b., o godz. 3-ej po południu, o czym zawiadamiają krewnych, przyjaciół i życzliwych.

Żona, córka, zięć, wnuczka i rodzina.

Uprasza się o nienadsyłanie wieńców.

W dniu 17 maja r. b. rozstał się z tym światem senior firmy naszej

B. P.

Ludwik Wilczyński

W zmarłym tracimy rozumnego kierownika i zacnego przyjaciela.
Pamięć o nim zachowamy na zawsze.

„Jakob Hirsberg i Wilczyński”

Dnia 17 b. m. zmarł wielce ceniony szef nasz

B. P.

LUDWIK WILCZYŃSKI

współwłaściciel firmy „J. Hirsberg i Wilczyński”.

Przez śmierć jego ponosimy wielką stratę.
Pamięć o zmarłym zachowamy nazawsze w głębokiej czci.

Współpracownicy firmy J. Hirsberg i Wilczyński.

Ofiary.

złożone w adm. „Głosu Pol.”

Na Plebiscyt na Górnym Śląsku.
Filip Zabładowski 500 mk. 262
Stanisław Wasik 50 mk. 270
Dyr. T. Wojeński 100 mk. 254

Na plebiscyt Cieszyński.

Kelnerzy z Grand-Hotelu w dniu
3-go maja 700 mk. 268

Na „Bikur Cholim”.

Teofila Kon 100 mk. 254
Bryszowie 80 mk. 265

Na żołnierza polskiego.

F. H. mk. 10.80. 255
Dla najbardziej potrzebujących.
VIII klasa pensji p. Sobolewskiej
91 mk. 269
E. N. 8 mk. 271
St. B. Sal. W. 5 mk. 266

Na ochronę Im. Herclija.

III kl. gimn. p. Brauna 80 mk. 259

Na Uzdrowisko.

N. R., C. K. i R. B. 30 marek. 260
Helena Gelbardówna 20 mk. 263

Na „Ezraz Ilmim”.

Heimanostwo Rundstein 30 mk. 250

Na wpisy dla uczniów szkół średnich.
Konstanty Kawecki i S-ka 10 mk. 261

Na Dom Sterot, Średnia 91.
 Glücksberg M. z narzeczoną 50
 marek. 266
 Na „Gniazdo“.
 Tow. muzyczne imienia Szopena
 mk. 26.50. 257
 Na Samopomoc przy szkole imienia
 Elży Orzeszkowej.
 Uczennice klasy V-jej 120 mk. 253

Polityka zagraniczna.

Francja uznała Łotwę.

„Journal de Pologne“ donosi, że wiceminister spraw zagranicznych w Paryżu p. Paleologue oświadczył przedstawicielowi Łotwy p. Grosswaldowi, że rząd zatwierdził uznanie niepodległości Łotwy. Prezydentem konstytuancy łotewskiej wybrany został pan Tschakste a wiceprezydentami p. Petrowitz (soc.-dem.) i Kambalt. Konstytuanta składa się ze 150 posłów. Socjalni demokraci mają 57 posłów, partja burżuazyjna 1, rad. demokraci 6, demokraci 6, związek włościan 26, partja ludowa 17, związek małych paco-wników rolnych 2, związek chrześcijańsko-rolniczy 6, związek małych właścicieli ziemskich 1, partja narodowo-chrześcijańska 3, bezrolni wieśniacy 3; Niemcy 6, Rosjanie 4, żydzi 6.

Niedola Węgier.

Węgry w nieszczęściu i w rulinie nie tracą ducha zapewnia, nas p. Rene Payot, korespondent „Journal de Geneve“. Uważają oni ciężką próbę obecną za przejściową i żyją nadzieją lepszej przyszłości. Dzienniki przypominają wieki niewoli tureckiej, która zwyciężył wreszcie patriotyzm narodu. Broszury i rysunki, wydawane przez komitety narodowe, podnoszą ducha. Wszędzie żyje wiara w odrodzenie i w siłę narodu. Na je-

dnym rysunku widzimy lwa na łańcuchu, wokół którego błądzą szakale i hjeny, przedstawiając kraje zaborcze. Napis pod rysunkiem brzmi: „Czekajcie, aż Węgry rozerwą łańcuchy“. Na innym rysunku widzimy człowieka kopiącego grób; napis brzmi: „Zostawimy ci ziemi dosyć na wykopanie grobu“. Pragnienie zemsty i odwetu potęguje jeszcze bardziej wódek banitów wypędzonych z Siedmiogrodu przez Rumunów. Codziennie przybywają nowi wygnancy, którzy odmówili przysięgi Rumunom, lub wydawali się im podejrzani. Mieszkają oni przeważnie w wagonach na dworcach przepelnionych. Nienawiść łączy wszystkich i włościanów pozbawionych ziarna i maszyn i robotników, którym fabryki zniszczono.

TEATR POLSKI Dzielna 18
 pod dyr. Franciszka Rychłowskiego.
 Wtorek, 18.V. Występ M. Mrozińskiej, „Rzeczywistość“. Kom. w 3 aktach Gorczyńskiego.

Kucwania monarchistów niemieckich w Gdańsku.

Głos ostrzegawczy socjalistów niezawisłych.

Organ niezależnych socjalistów, wychodzący w Gdańsku p. t. „Das freie Volk“ zamieścił w d. 10 maja znamieny artykuł p. tyt. „Niebezpieczeństwo dla Gdańska“. Autor artykułu zwraca uwagę na to, że reakcja niemiecka na nowo-

W środę, dnia 19-go maja, jako w pierwszą bolesną rocznicę śmierci

b. p. Flory z Makowów Maurycowej Gajzler

odbędzie się o godz. 11-ej przed południem na omentarzu żydowskim nabożeństwo, na które zaprasza krewnych i znajomych

Mąż, Dzieci i Rodzina.

Nie ma prawa nazywać się Polakiem ten, kto nie pragnie szczęścia i potęgi swojej Ojczyzny.

A czyż możliwe będzie szczęście Polski bez przyłączenia do niej milionów rodaków naszych, osiadłych na terenach plebiscytowych?

Czyż możliwa będzie Polski potęga bez kopalń śląskich, bez bogactw przyrodzonych Spisza i Orawy, bez lasów i jezior warmińsko-mazurskich?

Jeśliś więc Polakiem, składaj ofiarę na fundusz plebiscytowy.

Ofiary przyjmuje Komitet Plebiscytowy Okręgu Łódzkiego. (Przejazd 4) oraz administracja naszego pisma.

mobilizuje swe siły i wybrała do tego jako najstosowniejsze miejsce Pomorze i Śląsk. Spiskowcy są zdania, że fiasko zamachu Kappa nie było klęską ostateczną, a tylko przejściowym niepowodzeniem.

Słynna brygada marynarki Ehrhardta nie została rozwiązana, a oczyszczenie Reichswehru z żywiół w spisku reakcyjnego zupełnie nie doszło do skutku. Spiskowcy ci znajdują, jak pisze „Das freie Volk“, dobre miejsce dla swoich knozań w Gdańsku.

Sir Reginald Tower otoczony jest tego rodzaju doradcami, którzy zamykają mu oczy na coraz wzrastające w Gdańsku niebezpieczeństwo reakcyjne. „Sicherheitswehr“ w Gdańsku ma wyraźnie spiskowe i reakcyjne zabarwienie. Organizator i przywódca jej major Wagner jest to oficer słynnej dywizji żelaznej. Jest to monarchista najczystszej wody. Ma przy sobie takiegoż adjutanta.

Powołując się na te informacje „Das freie Volk“ zwraca uwa-

gę sir'a Tower'a, aby pozornym spokojem w Gdańsku nie dał się ludzi, gdyż i w Berlinie przed zamachem Kappa panował zupełny spokój!

Napady na Polaków w Gdańsku.

„Dziennik Gdański“ donosi: Dn. 11 b. m. przed południem napadli Niemcy na grupę studentów i studentek warszawskich na dworcu i pobili ich. Policja niemiecka zachowywała się zupełnie biernie, a nawet przyłączyła się do napadcy. Gdy jeden z przechodniów wezwał policję, by broniła napadniętych, policjanci obili go.

Dnia 12 b. m. napadli Niemcy na wycieczkę włosciańską polską, złożoną z kilkudziesięciu osób. Napadniętych bito kijami po głowach, przyczem nie oszczędzono nawet kobiet.

Delegat polski p. Biesiadecki interwenjował bardzo energicznie w tej sprawie u sir Towera i zażądał ukarania winnych, zwłaszcza policjantów.

PRENUMERATA: Miesięcznie Mk. 32.—, Kwartalnie Mk. 96.—. Za odnośnienie dopłaca się Mk. 3.— miesięcznie. Prenumerata przez pocztę miesięcznie Mk. 40.00. Kwartalnie 120.00. Zagranicą Mk. 50.— miesięcznie.

OGŁOSZENIA: Zwyczajne: 2.50 fen. za wiersz petitowy jednoszpaltowy. Drobne: 40 fen. za wyraz, najmniej 4.00 Mk. Poszukiwanie pracy 30 fen. wyraz. Nadesłane: przed tekstem 3.00 Mk., w tekście 10 Mk. po tekście 5.00 fen. za wiersz petit. (str. 5 szp.). Nekrologi: 3.50 Mk. za wiersz petit. (str. 5 szp.). Zaręczynowe i zaślubinowe po Mk. 150 po tekście. Za termin. druk ogłosz. i ofiar adm. nie odpowiada.

Dziś premjera!

Grand-Kino
 72. Piotrkowska 72.

Dziś premjera!

W dymach wonnych kadzideł, narkotyków, szalu,
 Ponad tłumami ludzi, siedząc na swym tronie,
 Króluje z wysokości swego piedestału
 FEMINA w swej odwiecznej zagadki koronie.

Przed Nią wszechświat się korzy, kłania i ugina
 W bezdnach płomieni oczu émy ludzkie goreją...
 Od kolebki do grobu panuje FEMINA...
 Gdyś się dostał w Jej sidła, zegnaj się z nadzieją.

Clou Europy.

Pomnikowe dzieło sztuki kinematograficznej

Clou Europy.

FEMINA

potężny dramat w 6 częściach

z przepiękną
 tragiczną włoską

Almirante MANZINI

w roli
 głównej.

Obraę Agencji kinematogr. „Corso“ w Warszawie. Początek o g. 5-jej, ostatniego seansu o 9.30 wiecz. Passe-Partout waże tylko na I-szy seans.

!Orkiestra symfoniczna!

Soda kaustyczna i szkło wodne,
 kalafonia, kwas siarczany 66 proc., kwas solny
 22 proc., kwas octowy, amoniak, terpentyna, nigro-
 zyna i t. d. poleca po cenach przystępnych
 Skład Chemicznej A. ZALC Benedykta № 10.
 7954-2

1 lub 2 pokoje
 elegancko umeblowane
 poszukiwane od zaraz dla dwojga osób. Oferty
 do Adm. „Głosu“ sub. „M. K. 0-1

Kupię 2 koła na liny jednoszpaltowe
 i „ „ „ dwuszpaltowe
 średnicy 127 cm. 82-3
 D. Góralski, Średnia 38.

Wóz
 na resorach
 kryty, dla piekarń lub
 browaru do sprzedania
 Wiadomość: Benedykta
 № 10, m. 29. 18-00

Niniejszym podaje się do wiadomości wszystkich poszkodowanych przemysłowców, że w dniu 15 maja 1920 r. zostało otwarte z upoważnienia Głównego Urzędu Likwidacyjnego

„Biuro Fachowej Ekspertyzy Strat Wojennych w Przemysle i Handlu“ ul. Nawrot № 13

w którym czynni są byli pracownicy Komisji Szacunkowej Przemysłowej Główniej.

Celem tego biura jest sporządzanie wykazów strat, poniesionych wskutek wojny przez przemysł, jako to: rekwizycji, konfiskat, przymusowych sprzedaży, zniszczeń etc., dokonanych przez władze niemieckie, austriackie i rosyjskie, oraz ułatwienie poszkodowanym zgłoszenia strat i przyspieszenia opracowania szacunku fachowego strat.

Uwaga: Poczujemy się do obowiązku zwrócić uwagę poszkodowanych przemysłowców na wyraźne tendencje Państwowych Komisji Szacunkowych do otrzymywania od poszkodowanych zupełnie opracowanego wykazu strat wobec bliskiego terminu wykończenia prac szacunkowych i dużej ilości tych prac. 8095-2

Po starych cenach

Wódki Poznańskie

poleca

Dom Handlowy S. Bieliński i S-ka

Skład ul. Karola № 8 — Telefon 296. 157-2

Mk. 5000

nagrody otrzyma znalazca bransoletki złoty pasek z japońskim graverunkiem zgubiony dn. 16 maja w noc, R. Lampé. „Troadero“ Konstancyńska 16, 83-1

ZAGUBIONO

dn. 16.V 1920 r. na ulicy Piotrkowskiej dokument podróży na nazwisko Majzlera Samuela i kartę nr 1000 do 1 czerwca b. r. i 600 mk. gotówka. Proszę zwrócić do Komendy Miasta Placu Łodzi. 169-1

ZĘBY



BIĄŁE I ZŁOTE Najwyższe ceny płaci Cegielniana 22 m. 6. (II piętro front). 4232-30

W. Dickstein

Adwokat przenosi kancelarię do lokalu przy ul. Piotrkowskiej 121 m. 3. front II piętro. 10-1

MŁODY

284-3

solidny kupiec z kapitałem 500,000 mk. poszukuje spółnika, dobrego fachowca, który posiada małą tkalnię celem wyrobu towarów na własny rachunek. Oferty w adm. R.R. 500=



Dom Komisowo - Handlowy „Union“

Benedykta № 2, (lewa strona).

przyjmuje do komisowej sprzedaży i kupuje na własny rachunek wszelkie towary, meble, fortepiany, pianina, kasy żelazne, portjery, obrusy, przedmioty zbytku i t. p. Warunki najdogodniejsze. 918-3



Zakład wód mineralnych w Ciechocinku

jest otwarty od dnia 16 maja do dn. 30 września włącznie.

Wody Ciechocińskie jodo-bromo-słone szczególnie są pożyteczne w cierpieniach skrofulecznych, reumatycznych i artretycznych, chorobach kłębiących i nerwowych, przewlekłych zapaleniach kości, okostnej i stawów, wadliwej lub zwolnionej przemianie materji, otyłości, chronicznych chorobach skórnych, przewlekłych katarach górnego odcinka dróg oddechowych, niektórych cierpieniach żołądkowo-kiszczkowych, chorobach angielskiej i wleju innych.

Zakład posiada 11 źródeł z rozmaitym koncentracją solanki, od 6 i trzy czwartej proc. do jednej trzeciej proc. (artretyzkie Nr. 8 do picia, zawierające 1,28 jednostek emancji radioaktywnej).

W Ciechocinku można brać kąpiele: solankowe, borowinowe, kwasowęglowe, elektryczne, świetlne, łaźnie, zabiegi hydropatyczne i inhalacje. 994-2

Taśmę Gumową Pończosznica

w najlepszych gatunkach dostarcza fabryka

Hütz & Steingass
Barmen nad Renem
Metzer str. № 28. 785-1

Import Ekspert Alfred Paul Oesterreicher

Wiedeń I, Giselastrasse 2
Budapesz VI, Kiraly utca
Lipsk, Loehrstrasse 15

poleca ze składu: Złota lekarskie, chemikalja wszelkiego rodzaju, towary apteczne, olejki i towary kolonialne.

Centrala na Polskę: Warszawa, Widok 11, Telefon 192-59. Adr. telegr. „Apo“.

Kierownik: Współwłaściciel Firmy JÓZEF HOLCER.

Uprasza się zdolnych agensów o podanie swych adresów. 59-1

Zeńskie Gimnazjum Żydowskie Tow. żyd. szkół średnich

w Łodzi, Piramowicza 7.

Egzaminy wstępne do klas niższych aż do klasy 1-jej włącznie rozpoczną się we środę, 26 maja, do klas wyższych w poniedziałek, dnia 31 maja b. r.

Oprócz klas wstępnych otworz na będzie klasa podwstępna, do której wpiętywać można dzieci obojga płci od ukończonego szóstego roku życia bez egzaminu.

Wszelkie zgłoszenia poparte dokumentami przyjmuje kancelarja w godzinach przedpołudniowych. 7180-8

Poszukujemy

do biura handlowo-przemysłowego panny, biegle piszącej na maszynie, władającej językami polskim, francuskim i niemieckim. Znajomość czynności biurowych pożądana. Oferty pod S. S. do adm. „Głosu“. 477-3

Przedsiębiorstwo elektrotechniczne

istniejące od lat 16 w Krakowie w śródmieściu znakomicie zaprowadzone i bardzo dobrze prosperujące jest z wielkimi zapasami materiałów elektrotechnicznych korzystnie do sprzedania z powodu objęcia innego przedsiębiorstwa przez obecnego właściciela.

Potrzebny kapitał około 2 milionów młk. polskich.

Zgłoszenia pod „Rentowność“ do biura ogłoszeń Feliksa Stattera, Kraków, Grodzka 13.

Dr.

Ludwik FALK

Choroby skórne i weneryczne przyjmuje od 4-7. Nawrot 7. 1

Choroby skórne, weneryczne

Dr. S. Lewkowicz

Konstantynowska № 12. Przyjmuje od 9-1 i od 6-8 w. Panie od 5-6 51728 po pol.

Dr. med.

Szarlota Eiger

Akuszerja i choroby kobiece. Długa № 46 (róg Zielonej). Godz. przyjęć od 4-6 pop

Dr. med.

G. KRAUSZ

Piotrkowska 88 specjalista chorób od 10-12 i od 4-5 pop. 41-17

Dr. S. KANTOR

Specjalista chorób wenerycznych skórnych i dróg moczopłciowych. Leczenie promieniami Röntgena i światłem. Piotrkowska № 144, róg Ewangeliokiej. Godz. przyjęć: 9-2 r. i od 6-8 pop. Dla pan od 5-6 pp

Dr. Szumacher

choroby skórne i weneryczne. Godz. przyjęć: od 4-7, w niedziele i święta od 11-1 rano. Benedykta № 1. 861-1

Lekarz - Dentysta

Tadeusz Babad

b. wieloletni kierownik Lecznicy Dąbrowskiego przyjmuje NAWROT № 12 10-1, 3-6. 5-226

Zęby

za stare, również złote, płacę drożej, niż wszędzie tylko na Andrzeja 7, w prawej Nadryczny oficynie. Proszę się przekonać. 7582-10

Baczność!

płacę najwyższe ceny za stare futra, meble, garderobę, maszyny do szycia, dywany, koldry pluszowe, starą bieliznę i różne rzeczy domowe. CH. ŁAŹNIK Benedykta 28-13, parter

Mechanika

do prowadzenia tartaku parowego poszukuje H. SZWARG, Łódź-Chojny, ul. Henryka 10. Pierwszeństwo mają obeznani z kierownictwem tartaku. 049-2

Kupuję

i płacę najlepsze ceny za brylanty, złoto, stare srebro, perły, kwitły lombardowe, stare zęby, dywany, futra i garderobę. Piotrkowska 9, P. Kohn. lewa oficyna, II piętro. 108-28

Kupuję futra

płacę najwyższe ceny. Piotrkowska № 38, front I-sze piętro. 62-1

Mleczarna

w Helenówku z powodu wyjazdu do sprzedania, vis-a-vis ramizy Zgierskich kolejek dojazdowych. — Wiadomość na miejscu. 072-2

Do wynajęcia

lokal w śródmieściu, składający się z dwóch dużych sklepów i większej ilości pokoi (cały parter). Oferty sub „S. B.“ w Adm. Głosu. 100-3

Kupuję

stare książki, stare gazety, stare książki kantorskie, kopjowe i rozmaite papiery. — Płacę najwyższe ceny. A. Rode, Staro-Zarzewska 23, m. 45. 103-10

BRYLANTY

złoto, srebro, perły, diamenty, biżuterje kupuję płacę najsepeze ceny. S. Miłlich. 182-30

Potrzebny zaraz młody człowiek

inteligentny dla biura i składu. Oferty składać pod „T. L. 40“ w administracji niniejszej gazety. 36-2

Folwark

z zabudowaniami w powiecie kaliskim do sprzedania. Oferty składać do adminstr. „Głosu“ — sub. „M. 25,000“ do 25 maja. 843-3

Futrzanę rzeczy

wszelkiego rodzaju kupujemy i płacimy 100 procent drożej. Susmanek Dawidowicz, Piotrkowska 19 w podwórzu. Przyjmujemy różne reperacje. 49-10

Rutynowany długoletni buchalter - bilansista

branży włókienniczej, pragnie objąć odpowiedzialne stanowisko, ewentualnie przyjmie godzinowe zajęcia. Łaskawe oferty składać proszę w Adm. „Głosu“ pod „Bilansista“. 871-8

Dr. F. Skusiewicz

ul. Andrzeja 11. Choroby skórne i weneryczne. Godziny przyjęć: 9-11 r. i 5-7 i pół po pol. Panie 5-6 g. 6778-10

Dr. A. GROSLIK

Choroby skórne i weneryczne Leczenie promieniami Röntgena i światłem. Al. Kościuszki (Spac.) 27. 9-11 rano 15-7 w. ecc. Panie od 4-5 pop. w niedz. 10-12 2379-10

Student udziela lekcji w zakresie kursu szkoły średniej. Kilińskiego 151 m. 14 (3 piętro), g. 7-7 i pół. 033-3

KRAJOWA

fabryka pokostów i przetworów chemicznych Pokost lniany wystaly wypróbowanej dobroci i czystości, stale na składzie wyrabia i dostarcza „SFINKS“ Łódź, ul. Kilińskiego 70. 213-3

Do ogółu nauczycieli

W imię solidarności nawołujemy kolegów, aby przed składaniem ofert i obejmowaniem posad w średnich szkołach żydowskich w Łodzi zgłaszali się do Biura Informacyjnego przy Stowarzyszeniu Nauczycieli (Południowa 3—Piotrkowska 16). Biuro czynne we wtorki i czwartki od 5-7 pp.

Zarząd Stowarzyszenia Nauczycieli Żydów w Łodzi. Prezydium komisji Mędzyszkolnej średnich szkół żyd. 213-2

SIANO

do sprzedania Warszawskie Ziemiańskie Towarzystwo Mleczarskie. Al. Kościuszki 29. 174-1

Sprzedawczyń

wykwalifikowanych poszukuje Dom konfekcyjny damskich ubiorów Gutman i Leng, Piotrkowska 17. 231

Dr. U. Goldblatt

okulista 224-3 powrócił Piotrkowska № 17 II, od 10-12 i 4-6.

Polskie Progimnazjum Męskie L. KRYGIERA

w Łodzi Zawadzka № 9. Egzaminy wstępne rozpoczną się 2-go czerwca r. b. Podania do kl. wstępnej, I, II, III i IV-jej przyjmuje kancelarja szkoły codziennie od 9-2. 229-2

Portfel

z różnymi dokumentami: patent na handel koźmi, pozwolenie na broń, 6 świadectw na konie, dowód osobisty tymczasowy wydany w Rawie, jak również 2 tysiące marek. Uczelwy znalazca zechce zwrócić zgubione dokumenty za dobrem wynagrodzeniem. Rawa ul. Krzywe Koło 43

Angielskie pasy skórzane

baliaa firmy Linkol w różnych rozmiarach, parczane, troki, pikery, czółenka, szlagrymy, smary do pasów nabyć można z akurataą obsługą po cenach konkurencyjnych u

M. BAHARIER

Piotrkowska 25, 7295 2 (w podwórzu).

Zgierska 17. LECZNICA Zgierska 17

Przyjmuje się codziennie: od 10-11 choroby oczu; od 11-12 choroby wewnętrzne i nerwowe; od 12-1 chor. kobiece i akuszerję; od 2-3 chor. skórne i weneryczne; od 3-4 chor. chirurgiczne od 4-5 chor. dziecięce; od 5-6 chor. gardła, uszu i nosa; od 6-7 chor. sercowe i płuc. WIZYTA 10 MAREK. W aptekach znaczny rabat. Na żądanie składa się też wizyty w miescie. 117

Szczepienie ospy codziennie od 4-5 po poł.

Piotrkowska № 5. Piotrkowska № 5.

BRYLANTY

stare złoto, srebro, diamenty, perły, stare zęby kupuję i płacę najwyższe ceny. 753-6

M. H. Lissak, Piotrkowska № 5.

Fabryka Stempli Kauczkowych P. H. SZTYFT

Łódź, ul. Piotrkowska 66. Egzystuje od 1884 r. Egzystuje od 1884 r.

Poleca: Stemple kauczukowe, pieczęcie, numeratory, datowniki metalowe i kauczukowe, prasy do plomb, szablonu do sygnowania, znaki dla stowarzyszeń, szkół i t. p. 93-2 Szybkie wykonanie. Ceny umiarkowane.

Ostrzeżenie.

Niniejszym podaje do ogólnej wiadomości, że firma Szulc i S-ka Wschodnia 72 w dniu 23 lipca 1919 roku została zlikwidowana, nowo powstała firma Szulc i S-ka pod tym samym adresem w osobach Mordki Szulc i Rozen nie wspólnego zemną nie mają. 17-1 A. Krakowski.

Ogłoszenie.

Podaje się do wiadomości ogółu mieszkańców m. Łodzi, iż od dnia 18 maja 1920 roku Wydział Zaprowiantowania Miasta sprzedaje drzewo po następujących cenach:

szczap. sosnowe dla ludn. po mk. 9.50 za pnd	
rabane " " " " " " " "	10 " "
szczap. twarde " " " " " " " "	10 " "
rabane " " " " " " " "	10.50 " "

Magistrat.

SALA KONCERTOWA ul. Dzielna 18.

W niedzielę dn. 23-go i poniedziałek dn. 24 maja o godz. 8.45 wiecz.

2 WIECZORY KABARETOWE

AKTUALNO - SATYRYCZNE.

J. Bukojemska w najnowszym repertuarze:
 Szkice mówiono taneczne. Efektowne i bogate kostj. wyk. firma B. Herse.
S. Talariko kontrakt art. opery w Bukareszcie, obecnie w „Mirażu“; pieśni i piosenki.
L. Molwicz art. teatru „Sfinks“, monologi aktualno-satyryczne, racytacje i bajki
St. Umińska artystka teatru „Polskiego“, satyra, bolączki dnia.

I. Verna artystka teatru „Argus“, tańce salonowe, klasyczne i wschodnie. Efektowne kostjумы.
St. Ratold artysta teatru „Miraż“, aktualne pieśni i piosenki.
St. Sliwiński artysta teatru „Miraż“, kuplety akt. satyr. najwybitniejszych autorów kabaretowych.
M. Wereszczyńska przy fortepianie.

Ostatnie nowości repertuarowe!!

Dyrekcja gwarantuje przez dwa wieczory, dwa odmienne programy.

Bilety wcześniej nabywać można w cukierni W-go Gostomskiego, a w dzień przedstawienia od g. 10 rano w kasie Sali do końca przedstawienia.

Dyr. Henryk Markiewicz.

W Srodę dn. 19 b. m. o godz. 8 wiecz.

Teatr Wielki | **WIELKI WIECZÓR ARTYSTYCZNY** z udziałem **Trupy Wileńskiej** (specjalnie przyjeżdża)
 Dyr. A. Kompaniejca. | **Mizzi Hoppe — Michalesko, — p. Goldstein, Sierocki, Foderman, Polakow, Szoszano, Rabinowicz, Strugacz, Gerszonowicz.**
 1) II akt „Czardaszkii“, 2) występy członków trupy wileńskiej, 3) Część koncertowa.
 Dyr. Nizenberg i Bajgelman.

TEATR WIELKI
 Konstanytnowska № 16.
 Dyr. A. Kompaniejec.

Dziś o g. 8.15 wiecz.
Bar-Kochba

Teatr
 Informacji udziela Zarząd Teatru Wielkiego (Konst. 16 P. S. Kac) od godz. 11—2 i od 5—8 wiecz.

przy ul. Cegielnianej 63, z meblami, dekoracjami, kostjum, i rekwiw. jest do wynajęcia na przedstawienia koncerty, wiece, odczyty i tp.
 Informacji udziela Zarząd Teatru Wielkiego (Konst. 16 P. S. Kac) od 126—3

Stolarzy do trumien
 przyjmie z raz **Marc Baum, Poznań, ulica Kantaha № 6.** 891—1

Dziś! **Kino Polonja** **Dziś!**
 Konstanytnowska № 16.
II-ga serja i zakończenie II-ga serja
Galernik
 Potężny dramat w 6 aktach według słynnej powieści nieśmiertelnego powieściopisarza francuskiego **BALZACA.**
 W roli Colina, wielkiego mistrza Galerników, sławny artysta **Paweł Wegener**
 Zaznacza się, że kto nie widział pierwszej serji, może śmiało przyjść zobaczyć drugą, gdyż w prologu drugiej serji jest w skróceniu powtórzenie pierwszej serji.
 Początek o godz. 5-tej, w soboty, niedziele i święta o godz. 3-iej po południu.

Zawiadomienie
 Niniejszym podaje się do wiadomości Sz. P., że został otworzony
Dom Handlowo - Komisowy
 pod firmą
L. Drutowski i S-ka
 przy ul. 6 Sierpnia (Benedykta) Nr. 1
 i że przyjmuje wszelkiego rodzaju towary do sprzedaży komisowej hurtowo i detalicznie za minimalną prowizją.
 Kupuje również towary na własny rachunek. Towary od ognia i kradzieży zabezpieczone.

Opłosezenia drobne

A.A.A. Kupuję zakłady fokowe i karakulowe, oraz różne mezkie futra. Placę najlepsze ceny. S. Grosman, Piotrkowska 24. 27—34.
ATA! Meble nowe i o-kazyjne, 10-letnia metalowa, krzesła wie-deńskie. Meble biurowe najtaniej poleca w du-żym wyborze. Piotrkow-ska 116, I piętro, front. 654—6
AA. Kupię meble, piani-na, dywany, gar-dobę, futra, bieliznę, róż-ne sprzęty domowe, placę najlepiej. Wólczanska 43 (róg Benedykta), m. 6 353—33
AI Łózka, szafy, ślizi-niarke, kredens, stół krzesła, otomane, garnitur, salonowy sprze-dam tanio. Piotrkowska № 261, m. 4 front. 208-3
 Bięła stenotypistka-ma-dzynistka obeznana z buchalterją i pracą biurową poszukuje posady. Oferty sub. „Bięła“. 30—2
 Chemiczna biblioteka, U szafa nocna, szafeczka, lodownia, klozet wodo-ciągowy oraz mandolina do sprzedania. Konstanytnowska 5, m. 25, od 5—7 45—2
 Płotpiec do biletów, lat 17, może się zgłosić do Grand Kina od g. 5 p.p. 178—1
 Prześcojanin kupuje sta-ble zęby oraz złoto pla-cinajwyższe cenę. Sliwiński. Długa 67. 118-3
 Po sprzedania maszyna do kopywania ze sto-likiem. Piotrkowska 130, m. 12. 137—3
 Po sprzedania obrazy o-kazyjne. Ul. Karola № 25, m. 33. 99—2

Dwa piękne, umeblowane pokoje przy intelli-gentnej rodzinie z utrzy-maniem lub bez, do wy-najęcia. Obejrzeć 10—2, Piotrkowska 145 m. 34. 205—1
 Kufry bagażowe większe do sprzedania. Sien-kiewicza 20, m. 16. 70-1
 Kupuję meble, pianina, dywany, garoerobę, futra, bieliznę, różne sprzęty domowe, placę najlepiej. Benedykta 19, w sklepie. 509—30
 Kursy wakacyjne taćny K i polskiego urzadzca prof. gimnazjum A. Zyl-berszyc Szkoła 33. 81-2
 Kupuję i sprzedaje: ga-zomierze, lampy i ru-ry gazowe. A. I. Bisner. Południowa № 25. 991-5
 Kupuję wyczeski wło-ków i odpadki. Naj-wyższe ceny Wtencr No-wo Cegielniana 7. 101-3
 Mydła toaletowe od 4 mk., wodę leśną, wo-dy kolońskie, perfumy, oraz przybory do pielę-gnowania paznokci i przy-rzady do golenia poleca perfumery przy zakła-dzie fryzjersko-kosme-tycznym Anny Neuman, Łódź, Piotrkowska 152. Sprzedaż detaliczna i hurtowa. 065—20
 Młoda panienska posu-kuje posady bony do dziecka, może być na wy-jazd. Wiadomość ul. Dłu-ga 61, m. 15. 16—1
 Maszyna do szycia bę-benkowa w dobrym stanie do sprzedania. Ki-lińskiego 86, m. 48, Zdun. 163—5
 Meble i urządzenie skle-powe do sprzedania natychmiast, z powodu wyjazdu. Zielona 16, m. 3. 85—2
 Młody inteligentny czło-wiek poszukuje ume-blowanego pokujb. Oferty do Adm. sub. „Pokój“. 82122. 12—2

Mieszkanie 4-o pokojowe w centrum, komforto-wo z wygodami, elek-trycznoscią, z całkowi-tem nowożytnym ume-blowaniem do wynajęcia. Oferty sub. „Centrum“. 966—9
 Meble ze stołowego, sy-nialnego, umywalnie, stolik karciany, zegar, maszyny, kozetkę, sprze-dam. Piotrkowska 223, m. 3. 071—6
 Na I numer hipoteki do-mu dużego potrzeba 30 tysięcy mk. A. Ste-fański ul. Feliksa № 8. (Zubardz.) 98—1
 Panna, władająca grun-townie—polskim, fran-cuskim, angielskim, oraz niemieckim poszukuje posady korespondantki. Oferty sub. „Korespon-dentka“ do Głosu. 139-2
 Praktykant do biura technicznego poszuki-wany. Oferty sub. „Prak-tykant“ składać w ad-ministracji. 53—2
 Pokój z umeblowaniem i lub bez odnajmę chrzes-cjaninowi. Południowa 4, m. 9. 79—2
 Potrzebni: zdolny tokarz i slusarz na roboty Maszynowe. Zgłosić się Zakątna 81. 82—2
 Pokój umeblowany do wynajęcia. Andrzejka 31, front III piętro. Obejrzeć od 12—5. 208—1
 Pokój umeblowany z od-dzielnym wejściem, frontowy z całodziennem utrzymaniem do wynaj-ęcia. Benedykta 18, m. 3. 42—1
 Power sprzedaje. Za-rządka 29. Regen-welter. 227—2
 Power w dobrym stanie do sprzedania. Spiro Piotrkowska 19. 46—1
 Studja rysunkowe (olów-kiem) Henryka Pilla-tiego do sprzedania. Wiadomość: Dzielna 35, u odźwiernego. 76—1

Szafa szklanna, półkowa i kanapka do sprze-dania. Benedykta № 46, pralnia. 041—3
 Sklep spożywczy do sprzedania. Gubernatorka 26. 007—3
 Sklep spożywczo - kolo-nialny dobrze prosper-ujący z kompletnem ur-ządzeniem jest zaraz do sprzedania. — Piotrkow-ska 148. 740-3
 Torobki paciorkowe do sprzedania, Andrzejka 43, m. 13, lewa oficyna. 955—3
 Tanie wykonywa roboty sztyldowe i pokojowe malarz Jan Szapował, Srednia 130. 000—3
 W początkach czerwca otwarty zostaje pen-sjonat dla dzieci Stefanił Osmatowskiej, Zakocicze. Miejscoowść sucha, lesi-sta. Informacje: Skwero-wa 18, m. 7, 10—5. 47-1
 Zaraz do wynajęcia 2 po-koje umeblowane, sto-neczne, lub każdy oso-bno. Piotrkowska № 141, prawa oficyna III piętro, m. 20. 90—1
Zagubione dokumenty:
 Beszorne Franciszek zgu-bił paszport, dowód o-sobisty tymcz wydany w Łodzi. 079—3
 Bank Chaim zgułił pa-szport niemiecki wyd-any w Łodzi. 076—3
 Berman Isydor zgułił paszport niemiecki, wyd. w Łodzi, Dzielna 2. 66—3
 Baumgartenówna Karola zguł. matryk. wydana z pensji p. Hochsztei-nowej. 209—1
 Benoit Lidja zagułila paszport niemiecki, wydany w Łodzi. 54—3
 Polewski Dominik zagu-bił paszport niemiecki, wystawiony w Łodzi. 208—3

Dialek Helena zgułila paszport niemiecki, wy-dany w Łodzi. 012—3
 Ziewitecki — Weinberg Julian zgułił paszport niemiecki, wydany w Ło-dzi. 34—3
 Edelsberg Szyja Hersz zgułił tymczasowy do-wód osobisty, wydany w Chmielniku. 010—3
 Fisz Jakób Szmul zgułił paszport niemiecki, wydany w Łodzi. 20—3
 Grabski Jakób, zgułił paszport, wydany w Łodzi, Główna 46. 18—1
 Giske Fela zguł. pasz-port niemiecki, wyd. w Łodzi. Północna № 25. 69—3
 Harber Sala zgułila pasz-port niemiecki, wyda-ny w Łodzi. Targowa 38. 67—3
 Jngold Jankeł zgułił paszport niemiecki, wy-dany w Łodzi. 025—3
 Kertel Róża zgułila pasz-port niemiecki, wyda-ny w Łodzi, Piotrkow-ska 141. 31—3
 Herszson Dora zguł. do-wód osobisty, wydany w Łodzi, Piotrkowska 115. 036—3
 Hajndrich Helena zgułila paszport rosyjski, wy-dany w Łodzi. 93—3
 Hajndrich Leopold zgu-bił paszport niemiecki, wydany w Łodzi. 02—3
 Kowicz Icek zgułił pasz-port niemiecki, wyda-ny w Łodzi, Piotrkow-ska 141. 31—3
 Jakubowicz Chil zgułił paszport niemiecki wy-dany w Łodzi. 091—3
 Jochemek Hanna zgułila paszport niemiecki, wy-dany w Łodzi. 04—3
 Kramer Karol zgułił paszport niemiecki, wy-dany w Łodzi, Młynar-ska 9. 003—3
 Taniol bluzki gotowe — Radwańska 36, sklep. 254—2

Kalman Mojżesz zgułił paszport tymczasowy, wydany w Kutnie. 016-3
 Kahan Estera zguł. pasz-port niemiecki, wyd. w Łodzi. 88-3
 Kłoskiemu Stefanowi skradziono kartę od-czenia z P. K. U. w Pa-bjanicach. 203—3
 Kaganówna Regina zguł. matrykulę, wydaną z pensji p. Aba. 51—1
 Kaluszynier Lajzer zguł. paszport niemiecki, wy-dany w Łodzi. 296—3
 Kowalczyk Antoni zguł. paszport niemiecki, wy-dany w gminie Zru-min. 13—1
 Kowalczyk Antoni zguł. kartę od paszportu, wydaną z fabryki Alarta i Roseau. 14—1
 Kacnelson Hinda zguł. paszp. niemiecki, wy-dany w Łodzi. 22—3
 Kacnelson Borys zguł. paszport niemiecki, wydany w Łodzi. 2—3
 Kon Jakób zgułił pasz-port niemiecki, wyd. w Łodzi i różne doku-menty. 62—2
 Lwyszio Izio zgułił ma-trykulę, wyd. z gim-nazjum p. Brauna. 69-1
 Landau Jakób zguł. pasz-port niemiecki, wyd. w Łodzi. 200—8
 Langer Icek zgułił pasz-port niemiecki, wyda-ny w Czestochowie. 01-3
 Langnas Izrael zgułił tymczasowy dowód o-sobisty, wydany przez władze austriackie w O-patowie. 034—3
 Liberman Pinkus zgułił paszport polski, wy-dany w Łodzi. 015—3
 Malach Szyja zguł. pasz-port niemiecki, wy-dany w Łodzi, 004—3
 Mesengaus Estera zguł. matrykulę, wyd. z pen-sji p. Aba. 52—1

Majer Teodor zgułił pa-szport niemiecki wyd. w gm. Widzew, pow. Ła-ski. 061-8
 Mikotajczyk Adela zguł. paszport rosyjski, wy-dany w Rosji i ślubny akt. 97—3
 Mirnstein Stanisław zgu-bił paszport niemiecki, wydany w Łodzi. 86—3
 Neumanówna Regina zgu-biła dowód osobisty tymczasowy, wydany w Włocławku. 044—3
 Olszer Jakób zguł. pasz-port niemiecki, wyd-any w Łodzi. 030—3
 Olenheim Cweta zguł. paszport niemiecki, wy-dany w Łodzi. 201—2
 Pryzand Jakób Hersz zgułił paszport niemiecki, wydany w Łodzi. 235—3
 Pabisz Józef zgułił pa-szport niemiecki wyd. w Łodzi i 500 mk. 062-3
 Pottenberg Moszek zgu-bił paszport niemiecki, wydany w Łodzi, Połud-niowa 23. 002—3
 Rozenblatt Róża zgułila kartę węglową. 204-1
 Ruf Albert zgułił pasz-port niemiecki, wyd. w Łodzi. 65-3
 Rozenblum Moritz zgu-bił paszp. niemiecki, wyd. w Niemczech. 064-3
 Szaja Juda Majer zguł. paszp. niemiecki, wy-dany w Łodzi. Konstanytnowska 18. 72—3
 Sulkes Regina zgułila paszp. polski, wydany w Łodzi. Magistracka 2 73—3
 Szapir Berek zgułił do-wód osobisty tymcza-sowy, wydany w Łodzi. 995—3
 Seeman Dobryn Rykel zgułił paszport niemiecki wyd. w Łodzi. 068—3

Szymanowicz Józef Moj-sze zgułił dowód oso-bisty tymczasowy wy-dany w Łodzi. 077—3
 Stasiak Stanisław zguł. D legitymację chlebow-na 2 osoby. 89—1
 Cymer Chaim zgułił paszport niemiecki, wy-dany w Łasku. 998—3
 Gejman Józef zgułił pa-szport polski, wydany w Łodzi. 013—3
 Szestakowski Ludwik za-gubił paszport niemiecki, wydany w Ło-dzi. 018—3
 Taranowski Symoha zgu-bił książeczkę wojskową, wydaną w Kielcach. 202—1
 Tejblum Chaja zgułila dowód osobisty, wy-dany w Łodzi. 997—3
 Urbach Pinkus zgułił paszport niemiecki wy-dany w Łodzi, 130—3
 Wajsborg Szmul zgułił dowód osobisty tym-zasowy, wydany przez Komendę powiatową uzupelnien Skierniewic w Łowiczu № 74, 12.11.1920 roku. 006—3
 Wajs Edward zgułił kartę węglową № 3784 207—1
 Wiślicki Leon zgułił le-gitymację chlebow-na 5 osob. 67—1
 Wtencr Ryfka zguł. pasz-port niemiecki, wy-dany w Łodzi. 55—1
 Zaginął paszport № 1397, wydany przez Berdy-czowską Urządę Miesz-czańską 20-go grudnia 1913 roku na imię Da-wida Frenka, do od-da-nia Dzielna 35. 25—1
 Zaginął paszport familij-ny, niemiecki wydany w Łodzi na imię Gabry-jela i Idy Klifgier. 092-3
 Zamoszozyk Abram — zgułił paszport niemiecki familijny wyda-ny w Łodzi. 121—1

Dziś Premjera!

CASINO

Dziś Premjera!

Zachwycająca urodą, subtelna, pełna prostoty gry**LEDA NOWA**

w nowej świetnej kreacji wspaniałego dramatu życiowego p. t.

„KSIEŻNICZKA“

NAD PROGRAM:

„Połomek na oczekaniu“

Wesoła amerykańska farsa w 2-ach aktach „Triangle“.

Passe-Partout ważne na 1-o przedstawienie.

Passe-Partout ważne na 1-o przedstawienie.

Pełna orkiestra pod batutą L. Kantora.

Dziś Premjera!

ODEON

Dziś Premjera!

Najnowszy ze „Złotej Serii“ wszechświatowej wytwórni „Nordisk“ w Kopenhadze wspaniały dramat życiowy w 5 aktach p. t.

La Donna e Mobile

W rolach tytułowych: artyści teatru Królewskiego w Kopenhadze:

Gudru Houlberg i Carlo Vieth

Wspaniała wystawa!

Sensacyjna treść!

Przepyszne zdjęcia z natury!

NAD PROGRAM:**„NICOWANY MAX“**

Wesoła humoreska duńska

Początek ostatniego przedstawienia o 9.30.

Początek ostatniego przedstawienia o 9.30.